

Sygn. akt I C 3199/14

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie

Przewodnicząca : Sędzia SR Małgorzaty Nowak

Protokolant : sekr. sąd. Sylwia Domańska

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2016 roku w Zgierzu na rozprawie

sprawy z powództwa **R. A. (1) i E. B.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od R. A. (1) i E. B. solidarnie na rzecz (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 2.957 złotych (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje zwrócić (...) S.A. V. (...) w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 460 złotych (czteryście sześćdziesiąt) niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 2 października 2015 roku i zaksięgowanej pod poz. (...) / (...).

Sygn. akt I C 3199/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 lipca 2014 r. powódki R. A. (1) i E. B. wystąpiły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 12.450 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki H. (...) nr rej. (...).

W uzasadnieniu pozwu powódki wskazały, że dniu 20 marca 2014 r. doszło do pożaru wskazanego auta ubezpieczonego w ramach ubezpieczenia AC w pozwanym Towarzystwie. Natomiast ubezpieczyciel odmówił wypłacenia odszkodowania z uwagi na stwierdzenie, że ubezpieczony nie podał danych co do okoliczności uszkodzenia pojazdu.

(pozew – k. 2-6)

Pozwana (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że zgodnie z przeprowadzonym postępowaniem likwidacyjnym przyczyną pożaru samochodu było podpalenie. Strona pozwana zakwestionowała także stanowisko powódek co do sumy ubezpieczenia w wysokości 16.000 zł oraz wartość szkody, wskazując, że przed spaleniem pojazd posiadał znaczne uszkodzenia, które nie zostały naprawione zgodnie z technologią producenta.

(odpowiedź na pozew – k. 21-23)

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 20 marca 2014 r. w Ł. na ul. (...) doszło do pożaru samochodu marki H. (...) nr rej. (...) stanowiącego współwłasność R. A. (1) i E. B.. Pojazdem kierował R. A. (2) – brat R. A. (1) i syn E. K. wezwał do pożary Straż Pożarną.

(bezsporne, nadto kopia dowodu rejestracyjnego – k. 83-84)

W samochodzie nie było środków zapalających, przed zauważeniem pożaru w samochodzie nie włączyły się kontrolki wyświetlające awarię któregoś z systemów, nie wyłączył się silnik.

(bezsporne, nadto zeznania świadka A. S. – k. 33 załączonych akt III Cps 844/15 - 00:00:47-00:11:59 w zw. z notatką służbową – k. 60-75)

Straż Pożarna przyjechała po ok. 10 minutach od wezwania. Po przybyciu na miejsce zdarzenia, 60-70 % samochodu objęte było pożarem. Jako przypuszczalną przyczynę pożaru Straż Pożarna podała zwarcie w instalacji elektrycznej pojazdu. Została ona ustalona na podstawie relacji R. A. (2) i oględzin miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze Straży Pożarnej nie stwierdzili przesłanek do wezwania Policji w postaci przykładowo odnalezienia na miejscu zdarzenia butelki po substancji łatwopalnej.

(zeznania świadka K. K. – k. 175-175v, potwierdzenie przekazania obiektu objętego działaniem ratowniczym – k. 12, zaświadczenie – k. 13)

Ulica (...) biegnie od strony ul. (...) poprzez cmentarz znajdujący się po obu jej stronach ogrodzony betonowym ogrodzeniem. W części końcowej ulica (...) tworzy skrzyżowanie z ul. (...). Jest to miejsce odludne, z dala od zabudowań.

(bezsporne)

W dacie zdarzenia samochód ubezpieczony był w zakresie Autocasco w (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

(bezsporne, nadto kopia polisy numer (...) – k. 82)

W dniu 20 marca 2014 r. R. A. (1) zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę polegającą na spaleniu auta. Jako przyczynę szkody wskazano, iż zapaliło się radio w samochodzie, zaś próby ugaszenia pożaru okazały się bezskuteczne.

(bezsporne, nadto kopia zgłoszenia szkody – k. 85-87, kopia potwierdzenia przyjęcia szkody – k. 91)

Ubezpieczyciel dokonał oględzin uszkodzonego samochodu. Stwierdził wypalenia całej powierzchni pojazdu, w tym konstrukcji nadwozia i elementów wyposażenia. Komora silnika posiadała wypalenia powierzchniowe bez śladów działania zwarcia elektrycznego na odcinkach wiązki przedniej. Przewody instalacji przedniej wiązki posiadały wypalenia izolacji bez śladów zwarcia. Powierzchnie akumulatora skrzynki z przełącznikami oraz filtra powietrza zostały powierzchniowo wypalone. Przewody instalacji elektrycznej przedniej wiązki zarówno w części lewej jak i wychodzące z przestrzeni komory silnika na wysokości konsoli posiadały wypalenia izolacji bez śladów działania zwarcia. Część wiązki biegnąca nad tunelem w kierunku tylnej części pojazdu – bagażnika nosiła ślady wypalenia izolacji lecz bez śladów zwarcia. Izolacja elektryczna tylnej wiązki i jej fragmentów posiadała ślady wypalenia izolacji ze zmianami struktury. Nie stwierdzono rozszczelnienia układu wydechowego i recyrkulacji spalin.

(zeznania świadka A. S. – k. 33 załączonych akt III Cps 844/15 - 00:00:47-00:11:59 w zw. z notatką służbową – k. 60-75, zdjęcia – k. 161)

Źródło ognia pożaru znajdowało się wewnątrz przedziału pasażerskiego. Jako przyczynę pożaru należy wykluczyć zwarcie w instalacji elektrycznej. W samochodzie występują dwa rodzaje instalacji elektrycznej: niskoprądowa i wysokoprądowa. Instalacja niskoprądowa zabezpieczona jest bezpiecznikami. Wystąpienie zwarcia w tej instalacji

powoduje w czasie dostatecznie szybkim wyłączenie przez bezpieczniki uszkodzonego obwodu bez skutków wystąpienia łuku elektrycznego, który może zainicjować ogień pożaru. W obwodach wysokoprądowych (np. obwód akumulator – rozrusznik) może wystąpić

zwarcie powodujące pożar, ale skutkuje ono zakłóceniem pracy silnika i innych elementów elektryczno-elektronicznych, co prowadziłoby do unieruchomienia pojazdu. Zwarcie w tym obwodzie powoduje bowiem dość gwałtowne spadki napięcia w akumulatorze. W samochodzie nie występowały również żadne materiały samozapalające, co wyklucza samozapalenie. Zaproszenie ognia ze względu na gwałtowny rozwój pożaru również należy wykluczyć. Biorąc pod uwagę umiejscowienie wypaleń oraz fakt, iż źródło ognia pożaru znajdowało się w środkowej części pojazdu wewnątrz przedziału pasażerskiego (na dolnych zewnętrznych krawędziach drzwi stwierdzono niewypalone fragmenty lakieru), najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

(pismna opinia biegłego z zakresu badań ogólnopożarowych i elektrotechnicznych – k. 228-240, ustna opinia uzupełniająca – k. 257 - 00:01:21-00:07:18)

Ubezpieczyciel wyliczył wartość rynkową auta na 26.600 zł, zaś wartość pozostałości na ok. 1.300 zł.

(kopia wyceny – k. 54-56v)

Pismem z dnia 26 marca 2014 r. ubezpieczyciel poinformował powódki, że zakwalifikował szkodę jako całkowitą. Jednocześnie wskazał, iż wypłata odszkodowania nastąpi po ustaleniu i przyjęciu przez pozwanego odpowiedzialności za szkodę.

(kopia informacji – k. 101-101v)

Pismem z dnia 3 kwietnia 2014 r. pozwany poinformował powódki, iż wrak samochodu może zostać odkupiony za 3.500 zł.

(kopia informacji – k. 103-103v)

Pismem z dnia 18 kwietnia 2014 r. ubezpieczyciel poinformował, iż zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej nie było możliwe zakończenie procesu likwidacji z uwagi na toczące się postępowanie wyjaśniające.

(pismo – k. 109)

W dniu 23 kwietnia 2014 r. powódki zawarły z A. M. J. z siedzibą w T. umowę sprzedaży przedmiotowego auta za kwotę 3.550 zł.

(umowa – k. 8)

Pismem z dnia 25 kwietnia 2014 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na fakt, że charakter uszkodzeń auta jest nieadekwatny do opisu okoliczności ich powstania, gdyż auto zostało podpalone przez nieustaloną osobę. Powódka odwołała się od decyzji, jednakże pozwany nie znalazł podstaw do jej zmiany.

(pismo – k. 112-113, odwołanie – k. 117-118, pismo z dnia 26 maja 2014 r. - k. 121)

Zgodnie z § 8 ust. 8 pkt 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów – C. Komunikacja z dnia 7 marca 2012 r., C. nie odpowiada za szkody będące następstwem zdarzeń innych niż wskazane w zgłoszeniu szkody.

(bezsporne, nadto kopia ogólnych warunków ubezpieczenia – k. 36-51)

Pismem nadanym w dniu 18 czerwca 2014 r. powódki wezwały pozwanego do zapłaty kwoty 12.450 zł odszkodowania.

(wezwanie do zapłaty – k. 10-11, potwierdzenie nadania – k. 9)

(...) było sprowadzone z Hiszpanii, gdzie zostało wyrejestrowane w następstwie szkody całkowitej.

(kopia informacji z A. A. in (...) k. 59)

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dał wiary zeznaniom R. A. (2) odnośnie przebiegu zdarzenia z dnia 20 marca 2014 r. Świadek zeznał, iż w czasie zawracania poprzez zmianę kierunku jazdy (tzw. „zawracanie na trzy”), zaczęło dymić się z radia. Kierowca wyszedł do bagażnika po gaśnicę, ale gaszenie nic nie dało, zaczął się palić cały przód podłoga. Pożar tak szybko miał się rozprzestrzenić, że, zgodnie z relacją świadka, nie było sensu prosić o pomoc innych kierowców. Po ok. 10 min. pożar objął 60-70 % samochodu. Przebieg zdarzenia relacjonowany przez tego świadka nie znalazł potwierdzenia w opinii biegłego z zakresu pożarnictwa. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, bardzo mało prawdopodobny jest aż tak gwałtowny pożar samochodu z powodu zwarcia w instalacji elektrycznej. Biegły z zakresu pożarnictwa również wykluczył taką możliwość. Wyjaśnił, że zwarcie w instalacji elektrycznej poprzedzałoby zakłócenie pracy silnika i zapalenie się lampek kontrolnych, co, zgodnie z relacją R. A. (2), nie miało miejsca. Poza tym ubezpieczyciel dokonał oględzin spalonego auta i nie stwierdził zwarcia instalacji elektrycznej. Co prawda, wnioski wyciągnięte przez przedstawiciela ubezpieczyciela na podstawie dokonanych oględzin, nie mogą zastąpić dowodu z opinii biegłego sądowego, jednakże same oględziny wraz z zeznaniami świadka przeprowadzającego oględziny bezpośrednio po zdarzeniu stanowiły wiarygodny dowód na okoliczność braku śladów zwarcia w instalacji elektrycznej pojazdu. Potwierdza to wnioski biegłego, że przyczyną pożaru nie było zwarcie instalacji elektrycznej. Należy przy tym wskazać, że Straż Pożarna nie badała przyczyny pożaru, opierając się jedynie na relacji R. A. (2) i oględzinach zewnętrznych miejsca zdarzenia. Przepuszczalna przyczyna podana przez Straż Pożarną nie stanowi zatem dowodu na okoliczność rzeczywistej przyczyny pożaru auta. Najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było natomiast podpalenie. Sąd miał przy tym na uwadze, że całe zajście miało miejsce na bardzo rzadko uczęszczanej ul. (...), w miejscu odludnym, co umożliwiło podpalenie samochodu bez świadków.

Zeznania świadka R. A. (2) nie były również zgodne z wyjaśnieniami powódek, które to wyjaśnienia nie mają mocy dowodowej ponieważ nie zostały potwierdzone w zeznaniach złożonych przed sądem.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – m.in. art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. art. 817 k.c., art. 821 k.c. oraz postanowienia umowy ubezpieczenia, a także Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Komunikacja.

Stosownie do § 8 ust. 8 pkt 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia pojazdów – C. Komunikacja z dnia 7 marca 2012 r., C. nie odpowiada za szkody będące następstwem zdarzeń innych niż wskazane w zgłoszeniu szkody. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że iż przyczyną szkody nie było zapalenie się radia samochodu wskazane przez powódki jako zdarzenie skutkujące szkodą w zgłoszeniu szkody. Same zeznania R. A. (2) – kierowcy auta i jedynej osoby obecnej na miejscu zdarzenia, nie stanowiły wiarygodnego dowodu w sprawie. Biegły z zakresu pożarnictwa wykluczył przy tym zwarcie w instalacji elektrycznej jako przyczynę pożaru. Nie było również żadnych podstaw do stwierdzenia samozapalenia czy zaprószenia ognia. Najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było natomiast podpalenie, co wyklucza odpowiedzialność ubezpieczyciela w niniejszej sprawie stosownie do § 8 ust. 8 pkt 1 OWU. Nie potwierdziła się bowiem przyczyna powstania szkody wskazana przez powódki. Powództwo podlegało zatem oddaleniu.

Ustalenie i przyjęcie przez sąd przyczyn pożaru i uszkodzenia pojazdu skutkowało oddaleniem wniosku strony powodowej o powołanie biegłego do spraw mechaniki pojazdowej w celu ustalenia wartości pojazdu przed zdarzeniem i zakresu uszkodzeń w wyniku zdarzenia w dnia 20 marca 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Na rzecz strony pozwanej należało zasądzić 2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu; Dz. U. z 2013 r. poz. 461), 540 zł na poczet wynagrodzenia biegłego (k. 243) oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Stosownie do art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) Sąd zwrócił na rzecz powoda niewykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 460 zł.